

A.

Przedłożenie na Projekt wniesionej Zamiany Gruntów Kościoła Parafialnego
 Brańzewickiego, w porządku odbywającej się ku temu końcowi Komisji Zamie-
 nnej w Dobrach Przeświętnej Kapituły Wileńskiej Brańzewicach podane Wymci-
 xiędmu Jozefatowi Minskiemu Kanonikowi Katedralnemu Wileńskiemu Petnomo-
 cnemu Plenipotentowi pomienionej Przeświętnej Kapituły Wileńskiej i delegowanym
 do tego Dyeta Komisarzom z Ramienia JW. Biskupa Wileńskiego W Wyp.
 22. Janowi Panasewiczowi Dyakanowi i Proboszczowi Kobryńskiemu Szymonowi
 Porazińskiemu Kanonikowi Brańskiemu Proboszczowi Janowskiemu Roku 1802.
 Dnia 13. July.

Nizey wyrażony Pleban Brańzewicki z uwagi zamian w Dobrach Brańzewickich
 Przeświętnej Kapituły Wileńskiej uprojektowanych, na skutek zbliżenia w Brańzo-
 wicy Gruntów do swiego obrębu tak dziedzicznych tejże Przeświętnej Kapituły ja-
 ko też i w okolicy sąsiadujących, z chęcią przychilił się gotow, skoro takowa zamiana nie
 dzie na krzywdę Kościoła, i jego Rządcy, oraz nie dąży na narazienie go na Extra-ordy-
 naryjne wydatki, których, ani z Osoby swojej nie jest w stanie unosić, ani z sprawiedliwo-
 ści ulegać onym powinien. -

Po mimo albowiem artykułu zamiany przedłożonej od Plebana Bra-
 Ńzewickiego f. która z wzajemnej weryfikacji w równiej dobroci gruntów, i rozmie-
 dopetniać się powinna. / kiedy Przeświętna Kapituła Wileńska na punkt dogo-
 dniejszego uskutecznienia onych namierzona jest Wios Humiszcz f. gdzie Pleban-
 scy osadzeni są poddani zupełnie ię na inną ziemię przenosić, i za zbliżenie gruntów
 Plebanowi Brańzewickiemu pod jego mieszkanie, pretenduje o tego w takim ex-
 pensie mieć przeniesione zabudowania Plebańskich Poddanych w tejże Wsi mie-
 szkających: Pleban Brańzewicki następnie się tłumaczy. -

Lat 25. przerywszy przy składzie dziesiętych swoich gruntów,
 kontentował się dotąd losem wypadłym dla niego od pierwotnego Funduszu do-
 wyrobku ziemi, która mu zbliżona częścią i oddalona, udzielać mogła pożytki z woli Naj-
 wyższej Opatrzności. Dziś gdy zamiana tych gruntów Plebańskich potrzebna jest dla Prze-
 świętnej Kapituły Wileńskiej, w celu wewnętrzznego urządzenia, i uformowania dogod-
 nego poletków Dworskich, i sejże Poddanych, Pleban Brańzewicki niezaprzecza przycho-
 dzi do składu takowychże zamian, aby tylko położony w stanie odległości od wszelkich za-
 mieszkań swojej Plebanij miał na miejscu zastawionych Poddanych dla bezpieczeństwa,
 i postugi Kościoła koniecznie mu potrzebnych. -

Pamiętny jest przypadek w czasie początkowej posesyi Wyp. Pana Łuka Lowczy-
 ca Dziennawcy dziesiętych, iako wdartym się stoczyć opatrzności do Kościoła, byłby na tym
 swoy ogarnot wszelki sprzęt Kościelny tak w brzebie, iako i w Apparatach, gdyby blisko
 mieszkający Poddani na zawołanie nie zgromadzili się, i nie stanęli obronnie przy wszel-
 kich wchodach Kościelnych do zatrzymania ze zdobyczą gotowego do ucieczki kłódrzaja.
 Traf takowy dał wyrozumieć, iakiemu nadal podpadać może niebezpieczeństwu Kościół,

Pleban Braszewicki, będąc na wsi oddalony nie tylko od wszelkich w sąsiedztwie mieszkalnych domów, ale w końcu i od własnych Poddanych, których jedynie tylko najbliższy użyć może na ocalenie Kościoła, i własnej Osoby. —

Jest tedy ważny artykuł, dla którego Pleban Braszewicki zgodzić się nie może na wyniesienie opodal tego Chłopów od Kościoła, ponieważ tych z podwórku porbywszy, już mu bardzo mało zostaje bezpieczeństwa, jedynie tylko ścieżka z kolei przechodzący natydzien z Folwarku Mechwedowicz, i szczypta familia domowa dla postugi wewnętrznie przy nim mieszkająca się.

Coż dopiero ma odpowiedzieć na wniesiony temu narzut przenoszenia Poddanych Kościelnych na miejsca udzielone, i oddalone? O to procz wyżej na przeciw temu wyrażonych przyczyn, sama sprawiedliwość zgodna z powszechnym dobrze myślących przekonaniem mówianim Co Pleban Braszewicki ma za obowiązek podnosić expensa zato, że Świątyni Kapituły podobato się formować Poletki na miejscach siedzących Poddanych tego? Zamiana mu proponowana przez zbliżenie gruntów w sprawiedliwym układzie, że byż może dogodna temu nieprecy. Za toż Pleban Braszewicki ustępuje także najlepszych gruntów w miejscach, które do zamiany z innymi sąsiadami, i do zasiedlania Wiosek Kapitulnych konieczne są potrzebne. Jeżeli tedy ryżkuie dogodności zbliżonych ku sobie gruntów, to przeto, że w dalszych nie mogłby na krywdę swoją przysięć, iak ma ich teraz: w tych zaś miejscach pod Kościołem, i niedaleko Plebanij, jedynie temu wraz z Poddanemu wypadła byż umieszczeniem. Przechodzą więc do składu niniejszej z Świątynią Kapitułą kombinacji? możesz Pleban z takąową dogodnością, która daleko więcej Driedziom, iak temu przynosi użytku porbawiać się uchylenia z pod Kościoła Poddanych, ku bezpieczeństwu i wygodzie nie uchronnie potrzebnych, i przysięć ieszere nad to wszystko narzut przesiedlania onych, do kilku Tysięcy expensu wberlesnych u nas miejscach wynoszący? Który expens w czasie tak krytycznym możność tego zupełnie przechodzi. Nie ma Pleban Braszewicki ani wleżących, ani w handlach pewnych zapasów, które w tym celu tożby by zdotał na zakupowanie drewna. Podwórni z Folwarku Mechwedowicz są nad to od Kościoła oddaleni, i w niniejszych publicznych okolicznościach dosyć ucisnieni i biedni, którzy tanitemu niedostarczają miejscu, iakże ich można użyć do tego drzewa? O to z takowych wniosków wielorako Pleban tracić byłby przymuszony niecypród tu na Expensach w przesiedlaniu budowli Chłopskiej wcale mu niepotrzebnym. Dważore na bezpieczeństwie w ogotoceniu Kościoła bez ludzi. Potrzebie w Folwarku na ludkach, przez ciemnienie onych, i wypędzanie oput czwartę mieli na wymyślone szarwarki do uprojektowanego przenoszenia: W ostatku tamże ginąc narobociznie z ktorey donycki i niedostatku znaczny upadek zostawałby na miejscu.

To do sprawiedliwej przelżywszy uwagi, gdy z powyższych wniosków Kościół i tego Prządca ani jest w stanie przenoszenia o podal Poddanych Kościelnych, ani byż może daley iak teraz od nich odległy. Żada przeto aby Świątyni Kapituła Wileńska wymagająca od niego zamiany gruntów, nie raczyła z krywdą Kościoła, i ku jego postudze, i ku bezpieczeństwu Plebanij koniecznie w bliskosci do zamieszkania potrzebnych. Jedzie z tym, iż i grunta Poddanych Plebaniskich na miejscu zostających, aby po zamianie przy poletkach Plebana Braszewickiego w swoich Ryżach z wolności wypustami raczyła umieszczać. —

Niżej wyrażony ote sprawiedliwą powolność do-prasza się i w takowym iedynie składzie, oraz na wyrażonych przez siebie zasadach zgodzi się na zamianę gruntow od Przeswiętnej Kapituły Wileńskiej, i szanownych Kommissarzow proponowaną. -

W przeciwnym wypadku nie zgodzenia się na tego sprawiedliwe przedłożenia, Pleban Braszewicki uchylając wszelką tergiversacyę, namierzony jest spokojnie, i zupełnie przy swoich zostawać gruntach, a przy posiadaniu własnych Chłopow Siedziby w dawnym miejscu wczesnie uprawa. f. po mimo urządzenia Poletkow dwornych. f. ażeby miał z tychże miejsc wolne wypusta, do których z brzmienia pierwsiastkowego Funduszu równie przychodzi z Dworem Kapitulnym, i innymi w pobliżu Sasiadującemi ma nie zapieczone prawo. f. z tym się odwołuje do WW. Kommissarzow z Pramienia f. W. Biskupa Pastera przemaczonych w celu dopilnowania całosci i dobroci Gruntow Plebańskich, jego Poddanych, ich Siedziby, dawney wolności i wygody. oraz w przypadku dla sprawiedliwych przyczyn niezgodzenia się na zamianę gruntow, odwołania, i przeciwienia się ukladom mogącym się dopełniać na krzywdę Rosciota i Plebana Braszewickiego przez jakiegokolwiek bądź ucisnienie Onego, czyli to w okrażeniu, i zamknięciu go, i jego Poddanych bez żadnych wypustow, czyli w innym sposobie krzywd domierzonych f. iako jest wyraźnie zagrożony, i to mu obiecano w następney exekucyi dekretu przedsięwziętego. -

O co idąc sprawiedliwie, i z Urzędu swojego Pleban Braszewicki, na mocy uroczystej Prysięgi przy obięciu Beneficium wykonaney. Jan z tego obowiązku, i wszelki był pokrzywdzony, odwołując się będzie daley drogą przyzwoitą, tam, do kogo z prawa należeć będzie. Dany w Braszewicach 1807. Roku Dnia 13. Julij.

X. Jan Lesniewica Kanonik Katt. Lucki Proboszcz Braszewicki

Do Akt Liemskich Kobryńskich z komparycyi f. Stanistawa Fiedziuszki podane Dnia 10. Julij 1808. Roku.

Zgodnie z kopią - za Sekretarza - X. Karim Dmochowicz

Marsenne

Oderwy J. W. B. Pa.
Witens

H. 79

1808. et 1809